

OKÓŁNIK

RADY GŁÓWNEJ OPIEKUŃCZEJ

POLECAMY

najlepsze źródło zakupów dla Rad
Opiekuńczych, Kółek rolniczych i Sto-
warzyszeń Spożywczych

Hurtowe Składy Papieru
i Materiałów Piśmiennych

STOW. SPÓŁ.

„Nasz Sklep”

w WARSZAWIE,

ul. SIENNA № 13. Telefon № 50-90.

KSIEGI
HANDLOWE



FABRYKA
KAJETÓW

Udział wynosi rb. 10, wpisowe rb. 2.

NAJLEPIEJ ZAOPATRZONY

skład w różnorodne narzędzia

dla małorolnych:

MŁOCARNIE

sztyftowe, cepowe i
do prostej słomy
z manieżami.

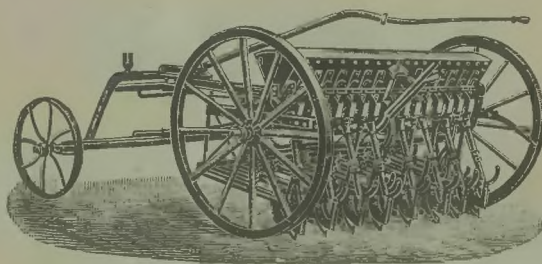
SIEWNIKI

rzutowe i rzędowe „Vistula”

BRONY

KULTYWATORY.

KARTOFLARKI „Rekord”, **PŁUGI** i t. p.



dla większej własności:

BUKOWNIKI

„Monitor - Samson”
do koniczyny.

Słynne amerykańskie

PŁUGI

„Moline” syst. „Sulcky”.

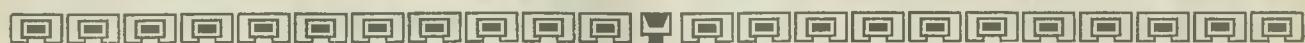
T. CZARLIŃSKI i K. SWINARSKI

Warszawa, Nowy Zjazd № 5, (naprzeciw Zamku).

OKÓŁNIK

RADY GŁÓWNEJ OPIEKUŃCZEJ

DWUTYGODNIK.



Działalność Rady Głównej Opiekuńczej w lipcu 1916 r.

Działalność R. G. O. w lipcu charakteryzuje głównie wykonanie uchwał i dezyderatów 1-szego zjazdu przedstawicieli powiatowych i miejscowych Rad opiekuńczych. Liczne rezolucje zjazdu dotyczą w pierwszym rzędzie sposobów uzupełniania i udoskonalania organizacji Rad, inne — znów obejmują całokształt zadań, przekazanych Radom w zakresie niesienia bezpośredniej pomocy ludności, dotkniętej klęską wojny (szczególniej ludności pozostałej bez pracy), w dziedzinie aprowizacji i opieki nad dziećmi — oraz wyrażają życzenie, aby Rady opiekuńcze przy współudziale wszystkich warstw społeczeństwa stały się wogóle ośrodkami inicjatywy i samopomocy społecznej, pomagając ludności materialnie i moralnie do odbudowy zniszczonego przez wojnę kraju. Wreszcie uznano za pożądane, aby w przyszłości zjazdy podobne zwoływane były możliwie często.

Poza wprowadzeniem w czyn uchwał zjazdu główną troską R. G. O. były w dalszym ciągu zabiegi nad wynalezieniem nowych źródeł fundusów.

W dziedzinie organizacji wewnętrznej żadne poważniejsze zmiany nie zaszły; projektowaniem jest jedynie organizacyjne włączenie sekcji Rachuby i Kasy oraz Kontroli (należących dotychczas do Wydziału ogólnego) do Wydziału finansowego, aby tym sposobem wszystkie sprawy, dotyczące funduszków R. G. O. i ich wydatkowania, pozostawały pod jednym kierownictwem.

Wydział prowincjonalny. Zjazd przedstawicieli Rad Opiekuńczych, na którym poświęcono tyle uwagi znaczeniu organizacji w życiu każdej zbiorowości ludzkiej wogóle, w szczególności zaś w życiu wytrąconego z równowagi wskutek wojny naszego społeczeństwa, przyczynił się do wzmożenia działalności organizacyjnej i obywatelskiej Rad Opiekuńczych na prowincji.

Przedewszystkiem zauważyć się to daje we wzmożonym tempie powstawania nowych Rad miejscowych, których liczba w miesiącu sprawozdawczym dosięgła 48 (co łącznie z Radami miejscowymi, już poprzednio czynnymi oraz 43 Radami powiatowymi i okręgowymi, daje ogólną liczbę 617 Rad prowincjonalnych) oraz w wewnętrznej ich organizacji. Stopniowo Rady zaprowadzają coraz większy podział czynności między poszczególnymi swoimi członkami, a w razie niemożności podołania pracy przy pomocy swoich sił, powołują za pośrednictwem Wydziału prowincjonalnego stałych sekretarzy odpowiednio obznajmionych przez Wydział z całym zakresem działalności Rad. Takich stałych sekretarzy w miesiącu lipcu powołały Rady powiatów: Wysokiego Mazowieckiego, Grójeckiego i Sokołowskiego oraz Rada miejscowa w Zduńskiej Woli.

Wpływ zjazdu zaznaczył się również w ożywieniu i rozszerzeniu działalności wielu Rad, ograniczającej się dotychczas do podziału otrzymanych od R. G. O. zasiłków pieniężnych. Na skutek uchwał zjazdu poszczególne Rady zaczęły

więcej krytycznie zapatrywać się na dotychczasową swą działalność oraz jaśniej pojmować cele, do których dążyć należy, i zadania, jakie Radom spełnić wypadnie. W wielu Radach uchwalono, aby zebrania odbywały się perjodycznie, przynajmniej raz na dwa tygodnie, aby na zebraniach tych poruszane były wszelkie zagadnienia życia społeczno-gospodarczego, aby Rady miejscowe, nadsyłały do Rad powiatowych miesięczne sprawozdania ze swej działalności zarówno opisowe jak i kasowe, wreszcie, aby przynajmniej raz na miesiąc odbywały się ogólne zebrania Rady powiatowej i przedstawicieli wszystkich Rad miejscowych danego powiatu.

Sprawozdania miesięczne Rad, pomimo utrudnień komunikacyjnych i pory żniwnej napływały do Wydziału prowincjonalnego dość sprawnie; co do jakości tych sprawozdań stwierdzić wypada, iż pod względem przejrzystości i jasności, przedstawiają się one zadawalniająco.

W miesiącu sprawozdawczym odbyły się dwa posiedzenia Wydziału prowincjonalnego, na których rozstrzygane były sprawy związane z ogólną organizacyjną działalnością Rad miejscowych. Pozatem odbyły się dwa posiedzenia niedawno powstałej Sekcji instruktorów; na posiedzeniach tych określono kompetencje oraz ustalono wytyczne i zasady, jakimi winni się kierować instruktorzy w swej działalności. Uznano, mianowicie, iż należy:

a) pojmować pracę instruktorów jako pracę obywatelską w szerokim tego słowa znaczeniu, nie zaś jako formalną — urzędniczą;

b) występować z inicjatywą we wszelkich dziedzinach życia kulturalnego, oświatowego i ekonomicznego (Kółka rolnicze, kooperatywy, szkoły, czytelnie i t. d.);

c) dążyć do należytego zorganizowania Rad miejscowych drogą kooptowania możliwie najenergiczniejszych elementów z pośród obywatelstwa i włościan, cieszących się powszechnem zaufaniem i poważaniem; dla osiągnięcia powyższych zadań, instruktorzy winni przebywać w poszczególnych powiatach możliwie dłużej;

d) dążyć do zwoływania zjazdów powiatowych z udziałem przedstawicieli Rad miejscowych oraz delegatów R. G. O.;

e) zwracać baczną uwagę na organizowanie biur przy Radach powiatowych;

f) urządzać w przyszłości perjodyczne konferencje instruktorów.

Omawiano również sprawę wyszukiwania i zdobywania środków finansowych na miejscu. Za najważniejsze źródło dochodu, poza ofiarami i dobrowolnem opodatkowaniem się na rzecz Rad opiekuńczych, uznano stopniowe obejmowanie przez Rady monopoli przy zachowaniu pewnych ostrożności. Za najbardziej odpowiednie uznano monopole na cukier, sól, mydło, i inne w zależności od miejscowych stosunków. Przy obejmowaniu monopoli pożądanem byłoby wejście w porozumienie i utrzymanie łączności z instytucjami handlowymi o charakterze społecznym, np. kooperatywami. Uznano wreszcie za wskazane urządzenie kwest w naturze na ubogich, schroniska i ochronki.

W końcu podkreślono konieczność występowania za pośrednictwem Rad Opiekuńczych lub też poszczególnych ich członków z inicjatywą budzenia życia we wszelkich dziedzinach w celu przywrócenia normalnych stosunków w kraju.

Wydział prowincjonalny wypłacił w lipcu zaliczek na potrzeby ogólne 47-iu Rad powiatowych na sumę rb. 309.290 kop. 79. Komitet Poznański w ubiegłym miesiącu bezpośrednio Radom prowincjonalnym zaliczek nie awansował. Zaznaczyć wypada, iż 7 Rad Opiekuńczych ze względu na trudną sytuację finansową R. G. O. rzekło się zasiłków w m-cu lipcu na ogólną sumę 12.000 rubli, (Rady te bądź posiadały oszczędności z miesięcy poprzednich, bądź też czerpały dochody ze źródeł miejscowych). Na akcję żywnościową za pośrednictwem Wydziału zaciągnęło pożyczki z funduszu Komitetu Poznańskiego 5 Rad powiatowych w sumie 16.750 rb.

Pozatem Wydział wysyłał na prowincję instruktorów, których działalność polegała głównie na udzielaniu Radom fachowych wskazówek, dotyczących udoskonalenia wewnętrznej organizacji. W związku z działalnością instruktorów zaznaczyć należy, iż siłą faktu stają się oni szczególnie tam, gdzie wojna przerzedziła szeregi inteligencji, doradcami ludności w dziedzinie prowadzenia kooperatyw i innych instytucji społeczno-gospodarczych.

Wydział dobroczynności wypłacił w lipcu drobnych zapomóg i pożyczek zużywczych na sumę ogólną 6.117 rb. 14 kop.; skorzystało z tej pomocy 693 osoby (petenci łącznie z rodzinami). Oprócz tego 14 warszawskich instytucji dobroczynnych subwencjonowanych przez Wydział otrzymało zapomóg na sumę ogólną 7.233 rb. Rozdano w lipcu instytucjom dobroczynnym

4.256 sztuk odzieży oraz 1.248 naczyń i sprzętów gospodarskich, poszczególnym zaś 463 osobom wydano 7025 sztuk odzieży. Bonów obiadowych wydano 11.210, kefiru 160 porcji, mleka 920 za oólną sumę 3.395 rubli.

W prowadzonych przez Wydział 3-ch schroniskach przebywało w lipcu 448 osób; koszt ich utrzymania wynosił rb. 14.553 kop. 95. Dzienny maksymalny koszt utrzymania jednej osoby wynosił 84 kop.

Wydział opieki nad dziećmi i młodzieżą wspierał i utrzymywał na $\frac{1}{8}$ r. b. 1097 ochron, z których w miesiącu sprawozdawczym przybyło 165. Na szkoły początkowe przekształcono w pow. Grójeckim 10 ochron. Ogólna suma dzieci w zarejestrowanych ochronach wynosi 58.428. Poza ochronami pod opieką Wydziału pozostawało 46 innych zakładów wychowawczych (schroniska, bursy i t. p.) z 2.055 dziećmi oraz 14 zakładów higieniczno-lekarskich (stacje opieki, żłobki, kąpiele, przytułki położnicze i t. p.). Wydatki Wydziału wynosiły w lipcu rb. 68.650 kop. 25.

Działalność **Wydziału Gospodarczego** w lipcu przedstawia się w cyfrach, jak następuje:

zakupiono towarów na sumę . . .	rb. 30197.84
remanent towarów w magazynie . . .	rb. 81708.22
gotowizną w kasie i skarbcu . . .	„ 17585.50
„ w bankach	„ 56373.20
sprzedano towarów na sumę . . .	„ 44223.06

Z polecenia Sekcji składnic przy Wydziale gospodarczym, delegat Związku Stowarzyszeń Spożywczych zbadał w miesiącu ubiegłym warunki aprowizacyjne Zagłębia Dąbrowskiego. Podnieść z uznaniem należy, iż dzięki pomocy, jaką miejscowej ludności robotniczej niosą lokalne zarządy kopalń i fabryk, organizując kooperatywy, kuchnie i składnice, stan ogólny sprawy żywnościowej w tej tak ważnej przemysłowej dzielnicy kraju jest dziś naogół znośny.

Wreszcie zaznaczyć należy, iż na życzenie Rad Opiekuńczych w Skierniewicach, Sochaczewie, Gostyninie i Ostrowiu Wydział delegował instruktorów w celu skoordynowania działalności aprowizacyjnej i gospodarczej tychże Rad oraz udzielania niezbędnych wskazówek na miejscu.

Wydział Budowlany w dziedzinie przygotowania sił fachowych do odbudowy kraju ustalił szczegółowe programy jednorocznych Kursów Odbudowy przy szkole przemysłowo-technicznej W. Piotrowskiego, oraz stałych kursów dwuletnich dla dozorców budowlanych, melioracji miejskiej i rolnej przy szkole technicznej Wawelberga i Rotwanda. Pozatem Wydział zorganizował tygodniowe kursy ogniotrwałego krycia dachów słomą; kursy te ukończyło już 4 instruktorów.

W zakresie robót przygotowawczych do odbudowy zniszczonych miast, Wydział w porozumieniu z Urzędem pomiarów przy Zarządzie st. m. Warszawy, opracował techniczne zasady sporządzania planów sytuacyjnych miast. Ponadto zdecydowano rozpocząć prace przygotowawcze do sporządzenia planów Sochaczewa, przeznaczając 1000 rb. na plan sytuacyjny i 600 rb. na plan regulacyjny Sochaczewa oraz 400 rb. na plan sytuacyjny i 1200 rb. na plan regulacyjny Łowicza. W miesiącu sprawozdawczym delegat wyjeżdżał w sprawach odbudowy do Przasińskiego, Sochaczewa i Łowicza; w 9 zaś wypadkach, udzielono na miejscu porad budowlanych osobom przybyłym z prowincji.

Wydział rejestracji strat wojennych w miesiącu sprawozdawczym rozwinął za pomocą odczytów, prospektów, plakatów i t. p. nader ożywioną działalność w kierunku pozyskania dla rejestracji jaknajwiększej liczby poszkodowanych osób w Warszawie, gdzie funkcjonuje już 16 Komisji szacunkowych. Dotychczas biura Komisji szacunkowych w Warszawie załatwiły przeszło 4.000 interesantów. Na prowincji Komisje Szacunkowe utworzone zostały w 72 miastach i miasteczkach, z czego zorganizowanie 42 Komisji przypada na miesiąc ubiegły. Lustrator Wydziału zwiedził na prowincji 8 Komisji. Kursy rejestracyjne w lipcu ukończyło 120 osób.

Pozatem Wydział opracował cały szereg sformatów rejestracyjnych i wydał okólnik ze wskazówkami dla przewodniczących Komisji miejskich. W dalszym ciągu Wydział zajmował się opracowywaniem i ustalaniem cen jednostkowych na zboża, nasiona, oleje roślinne i t. d. Wreszcie, Wydział zajął się sprawą organizacji szacowania strat, poniesionych przez żeglugę na Wiśle oraz z tytułu niedostarczenia ładunków, wysłanych za frachtami kolejowymi dróg rosyjskich.

Wydział Ogólny prowadził zwykłe swe czynności w zakresie spraw bieżących, korespondencji, rachunkowości, kontroli, statystyki, wydawnictwa „Okólnika R. G. O.” i informowania prasy.

Wreszcie Wydział współdziałał przy wykonywaniu obśtalunków dla intendencji na sumę 3.260 mk.

Zestawienie rachunków R. G. O.

do dn. 31 lipca 1916 r.

OTRZYMANO:

1. Od Komitetów oraz instytucji krajowych	Rb.	61.87
2. Od Komitetu ratunkowego w Poznaniu	"	1360920.29
3. Od Komitetu Szwajcarskiego w Vevey	"	447802.52
4. Od osób prywatnych	"	432153.43
5. Od różnych instytucji i osób na cele specjalne:		
a) na pomoc dla uczącej się młodzieży	Rb.	47201.12
b) na akcję ratowania bezdomnych i opuszczonych dzieci	"	129418.29
6. Wpływy za losy loterii dobroczynnej R. G. O.	"	370535.—
7. Wpływy z wielkiej kwesty ogólnokrajowej	"	195237.15
8. Procenty i różne dochody	"	12823.43
9. Sumy na rachunkach przejściowych	"	63072.59
Razem	Rb.	3059225.69

WYDANO:

1. Wydziałowi Prowincjonalnemu na organizację i zaliczenia Radom.	Rb.	1632040.31
z sumy tej Rady Prowincjonalne wydały:		
a) na urządzenie i utrzymanie schronisk	Rb.	2014.63
b) " " " ochron.	"	1464.18
c) " " " jadłodajni	"	3211.62
d) " zapomogi w naturze	"	800.05
e) " " pieniężne	"	511.50
f) " opiekę sanitarną	"	880.11
g) " pożyczki składnicom	"	2698.—
h) wydatki ogólne Rad Prowincjonalnych	"	3186.03
pozostaje zaliczeń niewyliczonych.	"	1617274.19
Razem, jak wyżej	Rb.	1632040.31
2. Wydziałowi opieki nad dziećmi i młodzieżą na organizację i zaliczenia Radom	"	255635.02
3. Wydziałowi dobroczynności (zapomogi, pożyczki, rozdawnictwo odzieży, schroniska w Warszawie)	"	226478.60
4. Wydziałowi gospodarczemu na zakup artykułów żywnościowych	"	173678.03
5. Wydziałowi budowlanemu	"	4049.48
6. Wydziałowi rejestracji strat wojennych	"	4959.60
7. Zarządowi loterii na koszty druku biletów, ogłoszenia, reklamy, pensje pracowników i t. p.	"	17466.35
8. Kolektorom miejscowym i zamiejscowym—losów loteryjnych na kredyt za sumę	"	303565.—
9. Wydatki ogólne R. G. O. (lokal, światło, opał, druki i wydawnictwa, pensje, materiały piśmienne oraz różne)	"	69816.62
Razem	Rb.	2687689.01
Otrzymano	Rb.	3059225.69
Wydano	"	2687689.01
Pozostaje w kasie gotowizną i w bankach na rachunkach	Rb.	371536.68

Odezwa Zarządu Tow. Polskiej Macierzy Szkolnej.

Od Zarządu Tow. Polskiej Macierzy Szkolnej otrzymaliśmy z prośbą o zamieszczenie odezwę, którą podajemy niżej:

Wierzymy, że najcięższe czasy dla szkoły polskiej należą już do przeszłości. Rozumiemy, że jedynie szkolnictwo publiczne na racjonalnych podstawach oparte, potrzebom narodu odpowiedzieć może. Wiemy jednak i to, że obok wszelkiej organizacji szkolnictwa publicznego, przy wszelkim stanie kultury społeczeństwa, stowarzyszenia prywatne wszędzie wywierają na bieg i kierunek tej dziedziny życia narodowego wybitne wpływy i wszędzie znajdują obszerne, a wdzięczne pole do pracy.

Tem szersze, tem wdzięczniejsze, ale zarazem tem cięższe obowiązki oczekują Towarzystwo Polskiej Macierzy Szkolnej w nowym okresie jego działalności, w nowych warunkach bytu narodu polskiego. Bez względu na dalsze losy naszego szkolnictwa, bez względu na przyszłą jego organizację, pracy na tej zaniedbanej, zachwaszczonej niwie życia narodowego będzie dla każdego co nie miara.

Myśl narodu rwie się w kierunku wynagrodzenia straconego czasu,—należy **powoływać do życia ogniska sił pedagogicznych**, gdyż bez nich wszelkie wysiłki społeczne pójdą na marne.

Ułatwiając powstanie ochron i szkół, gdzie się tylko odpowiednie pragnienia ujawnia, gdzie tylko sił do ogarnięcia potrzeb starczy, należy zarazem bezustannie uświadamiać sobie, gdzie i ile roboty najpilniejszej jest jeszcze do wykonania, — należy więc pilnie **gromadzić i uzupełniać dane statystyczne**, bez nich bowiem wszelka praca będzie się odbywała w ciemności i bez planu.

W chaosie myśli pedagogicznej należy dążyć do uwydatnienia i scharmonizowania wszystkich pierwiastków swojskich, by dać szkole stałą i ścisłą łączność z rodzimym podłożem przez **wypracowanie odpowiednich planów zajęć**.

Badać i układać metody nauczania i wychowania, metody te rozpowszechniać, **walczyć z analfabetyzmem, szerzyć czytelnictwo, popierać podręczniki i wydawnictwa, zbierać wzory budownictwa szkolnego, wyznaczać zasilki dla zakładów kulturalnych i oświatowych** pod różnemi postaciami, dawać zachętę, gdzie niwa odłogiem leży, prostować, co wiekami zostało spaczne, radzić, gdzie rady pożądaną, — oto najogólniejsze zadania, do których w jaknajprędszym czasie przystąpić należy.

Rozumiemy dobrze, że te skromne i dorywcze siły, które tymczasowo zgromadziły się około Towarzystwa, bez serdecznego i rozumnego poparcia wszystkich czynników społecznych ku temu powołanych, bez zgromadzenia odpowiednich środków materialnych, zadaniom niezmiernym podołać nie potrafią. Warunki sprawiły, że chwyciliśmy z widowni życia narodowego chwilowo usunięty sztandar Polskiej Macierzy Szkolnej, by dalej przed oczyma społeczeństwa nieść go tą samą drogą, którą kroczyli z nim nasi poprzednicy. Ale chętnie oddamy go w ręce mocniejsze, godniejsze, gdy ożyje świeża jeszcze tradycja kół miejscowych, gdy w kołach tych zatętni praca, a ogólna organizacja sił Towarzystwa o tyle się naprzód posunie, że pod jego sztandarem będą się mogły skupić jednostki do prowadzenia oświaty narodowej bardziej powołane.

*Zarząd Towarzystwa
Polskiej Macierzy Szkolnej.*

Kursy jednoroczne odbudowy miast, miasteczek i wsi polskich.

Wojna, tocząca się od lat dwóch na ziemiach polskich, postawiła społeczeństwo nasze wobec bezwzględniego w swej konieczności a olbrzymiego zadania: odbudowy kraju w najbliższej przyszłości. Odbudowa ta powinna nie tylko wszystkie wyrządzone przez wojnę szkody naprawić, nie tylko przywrócić krajowi jego poprzedni dobrobyt, lecz niemniej wprowadzić jaknajdalej idące ulepszenia w dziedzinie techniki i higieny, ekonomji i estetyki, jakich kraj nasz domagał się oddawna.

Do pracy tej, przerastającej swym ogromem i doniosłością zakres dotychczasowego normalnego ruchu budowlanego, społeczeństwo nasze stanąć musi natychmiast; nie posiada jednak odpowiedniego przygotowania pod wielu względami, zwłaszcza zaś brak mu zastępów wykwalifikowanych sił technicznych, posiadających oprócz wiedzy zawodowej, zrozumienie należyte zadań i celów odbudowy. Brak ten, wynikły z tyloletniego, systematycznego uniemożliwiania rozwoju szkolnictwa technicznego w kraju, grozi obecnie oddaniem tak odpowiedzialnej pracy w ręce niepowołane i niewykwalifikowane, budzi poważne obawy, że praca wykonana nieracjonalnie, marnotrawi nieprodukcyjnie olbrzymie kapitały, jakie odbudowa kraju pochłonać musi i odbije się zgubnie na zdrowiu, rozwoju i kulturze przyszłych pokoleń.

Niebezpieczeństwu temu zapobiedz jest w stanie jedynie przygotowanie celowe odpowiednich sił technicznych, rozporządzających dostatecznym zasobem wiedzy zawodowej i zdających sobie dokładnie sprawę ze związku tej pracy z całokształtem zadań gospodarczych i społecznych przeżywanej obecnie doby. Ze względu na niecierpiący zwłoki charakter rozpoczynającej się już pracy, z odbudową kraju związanej, do celu pożądanego doprowadzić może nie tworzenie nowych uczelni technicznych dla młodzieży, zawodowi temu poświęcić się pragnącej, lecz zjednoczenie pod sztandarami pracy odnowicielskiej nieskoordynowanych dotychczas, rozproszonych po kraju budowniczych i techników budowlanych, przez uzupełnienie ich wiedzy technicznej i dopełnienie jej wiadomościami, bezpośrednio ze sprawą odbudowy kraju związanymi.

W myśl założeń powyższych, Wydział Budowlany R. G. O. postanowił powołać do życia Kursy jednoroczne odbudowy miast, miasteczek i wsi polskich, przeznaczone dla budowniczych i techników budowlanych, posiadających wyższe lub średnie wykształcenie techniczne. Kursy te, których siedzibą będzie szkoła przemysłowo-techniczna pod kier. Wł. Piotrowskiego, stanowią samodzielną całość, subwencionowaną i kierowaną przez Wydział Budowlany R. G. O. w myśl statutu, opracowanego przez Wydział i zatwierdzonego przez Radę Główną.

Na kursach wykładane będą przedmioty następujące:

1) Materiały budowlane krajowe ze szczególnym uwzględnieniem technologii drzewa i cegły (ceramika), z zajęciami praktycznymi (p. Wł. Jabłoński, architekt).

2) Konstrukcje budowlane w zastosowaniu do potrzeb miast, miasteczek i wsi polskich z ćwiczeniami rysunkowymi (p. Fr. Eichhorn, architekt).

3) Architektura polska: formy architektoniczne i typy budynków w architekturze ludowej, miasteczkowej i miejskiej na ziemiach polskich z ćwiczeniami rysunkowymi (p. Jul. Kłos, architekt).

4) Zasady projektowania budynków wiejskich i miejskich, gospodarczych, mieszkalnych, przemysłowych i społeczno-kulturalnych, z planowaniem wsi i miasteczek; z ćwiczeniami w projektowaniu (p. Tadeusz Zieliński, architekt).

5) Administracja budowlana: prowadzenie robót, kosztorysy, umowy, buchalterja i korespondencja biurowa, spółki i przedsiębiorstwa budowlane; prawo budowlane, obowiązki technika (p. Zygm. Wóycicki, architekt).

6) Miernictwo w zastosowaniu do budownictwa, z ćwiczeniami praktycznymi (p. Ant. Ponikowski, inżynier).

7) Zarys ekonomji społecznej i polityki ekonomicznej z uwzględnieniem Królestwa i doby powojennej, ruch współdzielczy i kooperatywy (p. Kaz. Kacperski, prof. wyż. Kursów Handlowych).

8) Zarys historii życia gospodarczego i kulturalnego w Polsce; warunki etnograficzne i kul-

turalno-obyczajowe, prawno-polityczne i gospodarcze rozwoju wsi i miast polskich (p. Witold Kamieniecki, prof. Uniwersytetu).

9) Meljoracje rolne, drenowanie, komasacja gruntów (p. Ant. Ponikowski, inżynier).

10) Rysunki odręczne, ołówkiem, piórkiem i akwarelą; perspektywa budowlana (p. Tad. Szanior, architekt).

Dla ułatwienia korzystania z kursów osobom, pracującym zawodowo, wykłady i zajęcia praktyczne na kursach odbywać się będą w godzinach popołudniowych (od godz. 3-ej do 8-ej), a także oznaczono możliwie niskie wpisowe

w ilości rb. 50 rocznie. Osoby, interesujące się poszczególnymi przedmiotami, będą mogły zapisywać się na nie w charakterze wolnych słuchaczy. Świadczenia z ukończenia kursów po odbytych egzaminach wydawać będzie Wydział Budowlany R. G. O.

Spodziewać się należy, iż przygotowani w ten sposób i wykwalifikowani technicy utworzą kadry pracowników Wydziału Budowlanego, będących uświadomionymi i gorliwymi krzewicielami idei kultury i sztuki narodowej i wnoszącymi trwałe podwaliny pod nowe życie odradzającego się kraju.

Loterja Dobroczytna R. G. O.

Często w rozmowach słyszy się przeciwstawienie naszej loterii — loterjom klasycznym. Mówi się mianowicie, że w loteriach klasycznych co drugi numer wygrywa, w naszej zaś loterii — co 25-ty. Porównanie to wypada rzekomo na niekorzyść naszej loterii. Ci, co tak mówią, nie zdają sobie sprawy, że w każdej loterii prawdopodobieństwo wygrania musi znajdować się w pewnym określonym stosunku do **ceny** biletu. I tak jest istotnie.

Porównajmy dwie loterie: klasyczną Królestwa Polskiego i Dobroczytną R. G. O., w których główne wygrane są jednakowe: 75,000 rb.

W loterii klasycznej wygrywa co drugi numer, oczywiście — numer zakupiony **we wszystkich pięciu klasach**, więc kosztujący 63 ruble. Za 63 ruble można mieć około $12\frac{1}{2}$ losów loterii R. G. O.; a posiadanie $12\frac{1}{2}$ losów R. G. O. daje co najmniej taką samą szansę wygrania, jak posiadanie jednego losu loterii klasycznej do wszystkich klas.

Ciekawem jest i dalsze porównanie: właściciel jednego biletu loterii klasycznej, ma prawdopodobieństwo wygrania wielkiego losu, wyrażające się stosunkiem 1 : 23,500, gdyż loteria ta posiada 23,500 numerów, ten zaś, kto za te same pieniądze zakupi $12\frac{1}{2}$ losów loterii R. G. O. posiada prawdopodobieństwo wygrania wielkiego losu wyrażające się stosunkiem 1 : 16,000, a więc prawdopodobieństwo znacznie większe niż w loterii klasycznej, tembardziej, że na $12\frac{1}{2}$ losów, prócz głównej, może paść szereg innych wygranych, pod-

czas gdy na 1 los loterii klasycznej może paść nie więcej, jak jedna wygrana.

Dalej w loterii R. G. O. za 5 rb. **można** wygrać 75,000 rb. podczas, gdy w loterii klasycznej Królestwa Polskiego, za tak małą sumę tej wygranej osiągnąć wogóle nie można.

Loterja R. G. O. jest **bezwzględnie korzystniejsza** od loterii klasycznej, która cieszyła się powszechnym uznaniem.

* * *

Cena biletów loteryjnych jest wypisana na tychże w markach i tylko ta cena obowiązuje. Każdemu kupującemu pozostawia się do wyboru: albo nabycie marek gdzieindziej i zapłacenie w markach, albo zapłacenie w rublach, w porozumieniu ze sprzedawcą.

R. G. O. przyjmuje jako opłatę za bilety loteryjne albo marki, albo ruble po kursie giełdowym danego dnia.

* * *

Popyt na bilety loteryjne ze zrozumiałych względów wzrasta w miarę zbliżania się terminu ciągnięcia i właściwa sprzedaż odbywa się zazwyczaj w ciągu 2 — 3 tygodni przed ciągnięciem.

Na okres czasu, bezpośrednio poprzedzający ciągnięcie, sprzedaż losów winna być całkowicie zorganizowana, odpowiedni kolektorzy zaangażowani i losy tak rozmieszczone we wszystkich zakątkach kraju, by były łatwo dostępne każdemu, kto nabyć je zechce. Rady Opiekuńcze zechcą w tym kierunku dołożyć wszelkich starań ze

względu na to, że dla zupełnego powodzenia loterii, jako przedsiębiorstwa dochodowego, jest pożądane **całkowite** rozsprzedanie wszystkich biletów loteryjnych przed ciągnięciem (przed 2 października 1916 r.).

Dodatkowe reklamy będą w najkrótszym czasie nadesłane.

* * *

Ponieważ przesłane już ilości losów mogłyby nie wystarczyć do należytego przygotowania sprzedaży na okres poprzedzający ciągnięcie, obecnie są Radom Opiekuńczym przesyłane **dodatkowe partje losów**.

Losy nie sprzedane do dnia 2 października 1915 r., winny być w dniu tym **protokularnie opieczętowane** przez Zarządy Rad Prowincjonalnych, po sporządzeniu ich wykazu, i przesłane wraz z tym ostatnim i z protokołem Radzie Głównej Opiekuńczej w Warszawie nie później, niż na dzień 7 października, godzina 12 w południe.

Tylko na podstawie tych protokołów i zwrotów, Rady Opiekuńcze będą kredytowane w swoich rachunkach wartością zwróconych losów (licząc po 10 mk. za cały los).

W sprawie organizacji Komisji Szacunkowych Przemysłowych Miejsowych.

Wydział Rejestracji strat wojennych przy Radzie Głównej Opiekuńczej, wzywa wszystkich przewodniczących Powiatowych Rad Opiekuńczych, ażeby zechcieli zwrócić jaknajbaczniejszą uwagę na organizowanie Komisji Szacunkowych Przemysłowych Miejsowych.

Zgodnie z instrukcją dla szacowania strat w przemyśle, Komisja Szacunkowa Przemysłowa Miejsowa składa się z 3 osób: przewodniczącego z pośród osób miejsowych i 2 delegatów z Warszawy, jednego od Towarzystwa Przemysłowców Królestwa Polskiego, drugiego od Warszawskiego Stowarzyszenia dla dozoru nad kotłami parowymi.

O ile dany zakład przemysłowy znajduje się w obrębie miasta lub miasteczka, gdzie działa Komisja Szacunkowa Miejska, przewodniczący tej Komisji jest z urzędu przewodniczącym Komisji Przemysłowej; o ile zaś zakład przemysłowy znajduje się poza terenem działalności Komisji Miejskich, przewodniczącego Komisji Szacunkowej Przemysłowej Miejsowej wyznacza Prezes Powiatowej Rady Opiekuńczej. Nic nie stoi na przeszkodzie, ażeby na przewodniczących Komisji Przemysłowych i w tym wypadku, gdy da-

ny zakład przemysłowy znajduje się poza sferą działalności Komisji Miejskich, byli powoływani przewodniczący najbliższych Komisji Miejskich. Związane z tym koszty ich wyjazdów będą zwrócone.

Wydział Rejestracji strat wielokrotnie już zwracał się do prezesów Powiatowych Rad Opiekuńczych z prośbą o mianowanie rzeczonych przewodniczących, ze względu jednak na utrudnienia natury formalnej odpowiedzi w przeważnej ilości wypadków nie otrzymał i skonstatować musi, że cała akcja, podjęta w tym kierunku, w znacznej mierze zawiodła. Prosimy więc, wobec ważności sprawy, nie odkładać jej nadal, lecz energicznie załatwić. O szczególnie zaś usilne zajęcie się sprawą i niezwłoczne doprowadzenie jej do skutku prosimy w tym wypadku, gdy zwrócą się o to do W. Panów Prezesów Rad Opiekuńczych Powiatowych z legitymacją Komisji Szacunkowej Przemysłowej Głównej delegacji Towarzystwa Przemysłowców lub sami poszkodowani przemysłowcy, którzy ze swej strony zrobią wszystko dla ułatwienia pracy W. Panów Prezesów.

Do Komisji Szacunkowych Miejskich przy R. O.

Wydział Rejestracji strat wojennych Rady Głównej Opiekuńczej zwraca uwagę wszystkich Komisji Szacunkowych przy Radach Opiekuń-

czych na prowincji, ażeby przy wyborze kandydatów na sekretarzy Komisji Miejskich zechcieli w znacznym stopniu uwzględniać kwalifikacje

naukowe osób, powoływanych do pełnienia tej niezmiernie ważnej i odpowiedzialnej funkcji.

Oprócz przymiotów natury moralnej, od kandydata na sekretarza wymagać należy wykształcenia ogólnego (ukończenie średniego zakładu naukowego). Przy wyborze kandydatów kierować się należy bezwzględnie tylko czynnikami, mającymi na celu dobro sprawy. Jest rzeczą pożądaną, ażeby na sekretarzy powoływano osoby miejscowe, gdyż te obeznane ze stosunkami lokalnymi, znacznie łatwiej i sprawniej będą mogły wykonywać powierzone im czynności. W tych jednak miejscowościach, w których brak jest takich osób odpowiednio wykwalifikowanych, należy żądać przysłania sekretarza z Warszawy.

Jako wskazanie szczególniejszej wagi podkre-

śla się, iż praca rejestracyjna nie może być traktowana wyłącznie tylko jako źródło zarobku, jest to praca nawskroś obywatelska i podejmujący się jej winni być przejęci duchem obywatelskim.

Dla osiągnięcia celu, zakreślonego przez Wydział Rejestracji — wiarogodnego i dokładnego oszacowania strat, niezbędnym jest otoczenie Komisji Szacunkowych odpowiednią powagą, co tylko przez umiejętny wybór i powołanie do pracy ludzi najlepszych i najdzielniejszych może być uskutecznione.

Pensja sekretarzy Komisji Szacunkowych wynosić winna miesięcznie 75 rb. + 10% zainkasowanych wpływów z opłat; tam jednak, gdzie komisja uzna za możliwe płacić mniejszą pensję, należy tego przestrzegać bezwzględnie.

Kwesta Ogólnokrajowa (Sprawozdanie rachunkowe).

Powiat Makowski.

Zebrano ogółem rb. 5349 kop. 32, po potrąceniu zaś podanych przez R. G. O. pow. makowskiego wydatków (193 rb.), suma ta wynosi rb. 5156 kop. 32.

Na fundusz ten, przelany do Kasy Głównej R. G. O. złożyły się ofiary następujących gmin pow. Makowskiego, gmina Smrock dała rb. 418 kop. 02, gmina Karniewo rb. 819 kop. 31, gmina Sielc rb. 390 kop. 33, gmina Krasnosielce rb. 977 kop. 83, gmina Perzanowo rb. 150 kop. 12 $\frac{1}{2}$, gmina Płoniawy rb. 189 kop. 16, gmina Sypniewo rb. 814 kop. 57 $\frac{1}{2}$, gminy Sielut i Rożan złożyły rb. 679 kop. 87, miasto Maków złożyło rb. 910 kop. 10.

Powiat Łowicki.

Ogółem zebrano rb. 6921 kop. 1 $\frac{1}{2}$. Wydano na organizację kwesty rb. 187 kop. 45 $\frac{1}{2}$. Wpłacono do kasy R. G. O. rb. 6733 kop. 45 $\frac{1}{2}$. Od poszczególnych gmin powiatu wpłynęły ofiary w sumach następujących. Gmina Bielawy dała rb. 553 kop. 61, gmina Bąków rb. 463 kop. 24 $\frac{1}{2}$, gmina Bolimów mk. 8 fen. 50, oraz rb. 51 kop. 94. gmina Dąbkowice mk. 31 fen. 50 oraz rb. 1084 kop. 94 $\frac{1}{2}$, gmina Jeziorko mk. 100 oraz rb. 365 kop. 99, gmina Kompina mk. 158 fen. 81 oraz rb. 189 kop. 34, gmina Łyszkowice mk. 73 fen. 10 oraz rb. 1000, gmina Lubianków rb. 603 kop. 63, gmina Nieborów mk. 14 oraz rb. 106 kop. 50, miasto Łowicz mk. 652 fen. 96 oraz

rb. 1962 kop. 96. Ogółem zebrano mk. 1038 fen. 87 oraz rb. 6382 kop. 16.

Powiat Kutnowski.

Z kwesty w powiecie Kutnowskim wpłynęło do kasy R. G. O. ogółem rb. 9674 kop. 33. Z poszczególnych gmin powiatu wpłynęły ofiary w sumach następujących: Z gminy Błonie—rb. 131 kop. 89 i mk. 413 fen. 28, z gminy Dąbrowica—rb. 192 kop. 55, z gminy Kutno—rb. 109 kop. 50 $\frac{1}{2}$ i mk. 731 fen. 34, z miasta Kutna—rb. 189 kop. 93 i mk. 2494 fen. 15, z gminy Krośniewice—rb. 194 kop. 06 i mk. 1232 fen. 25, z gminy Krzyżanówek—rb. 429 kop. 18 i mk. 926 fen. 56, z gminy Mikstal—rb. 359 kop. 52 $\frac{1}{2}$ i mk. 997 fen. 09 $\frac{1}{2}$, z gminy Oporów—rb. 62 kop. 15 i mk. 704 fen. 67, z gminy Plecka-Dąbrowa—rb. 138 kop. 28 i mk. 169 fen. 65, z gminy Rdutów—rb. 615 kop. 77 i mk. 1000, z gminy Sójki—rb. 398 kop. 06 $\frac{1}{2}$ i mk. 873 fen. 69, z gminy Wójszyce—rb. 325 kop. 33 i mk. 1681 fen. 87, z gminy Żychlin—rb. 169 kop. 18 i mk. 1225 fen. 87, przy ogólnych wydatkach na powiat rb. 250 kop. 31.

Powiat Wieluński.

Z kwesty w powiecie Wieluńskim do Kasy R. G. O. wpłynęło rb. 10010 kop. 69 $\frac{1}{2}$ przy ogólnych wydatkach—rb. 259 kop. 88, związanych z organizacją kwesty.

Na fundusz ten złożyły się ofiary następu-

jących gmin pow. Wieluńskiego: gmina Bolesławice złożyła rb. 483 kop. 52, gmina Czastary—rb. 72 kop. 18 $\frac{1}{2}$, gmina Dietrzykowice—rb. 599 kop. 19; gmina Galewice—rb. 572 kop. 33, gmina Kamionka—rb. 452 kop. 98, gmina Kurów—rb. 110 kop. 04, gmina Kuźnica Grabowska—rb. 59, kop. 86 $\frac{1}{2}$, gmina Lututów—rb. 87 kop. 43, gmina Mierzyce—rb. 343 kop. 50, gmina Mokrsko—rb. 1464 kop. 70, gmina Naramice—rb. 398 kop. 89, gmina Praszka—rb. 1240 kop. 57, gmina Rudniki—rb. 755 kop. 70, gmina Skomlin—rb. 350 kop. 30, gmina Skrzynki—rb. 348 kop. 42, gmina Skrzynno—rb. 494 kop. 55, gmina Sokolniki—rb. 428 kop. 51, gmina Starzenice—608 kop. 12, gmina Wieruszów—rb. 517 kop. 67, gmina Wydrzyń—rb. 664 kop. 79 $\frac{1}{2}$, miasto Wieluń—rb. 1253 kop. 24.

Pomimo, że zsumowanie wyników ostatecznych Kwesty ogólnokrajowej pod hasłem „Ratujcie dzieci“ dalekiem jest jeszcze od ukończenia, można już jednak, oczywiście w pewnym przybliżeniu, określić dziś sumę, jaką przyniesie to jedyne w swoim rodzaju i na wielką zakrojone miarę szlachetne przedsięwzięcie.

Według obliczeń dotychczasowych, które w pewnym stopniu mogą być skalą dla określenia sumy wszystkich wpływów, ogólna ofiara, jaką kraj złożył na cel ratowania dzieci, wyniesie prawdopodobnie nie mniej, niż pół miliona rubli. Zastrzedz należy, iż nie jest to suma ścisła, przypuszczać jednak można, że nie będzie ona mniejszą.

Błędnem byłoby mniemanie, że pieniądze te wystarczą na ulżenie całego bezmiar nędzy dziecięcej, na utrzymanie przy życiu setek tysięcy dzieci polskich. Aby ten najdroższy każdemu polskiemu sercu cel osiągnąć, trzeba by zebrać dużo, dużo więcej....

I nie wątpimy, że gdy znowu zajdzie konieczność odwołania się tą drogą do ofiarności całego kraju, wynik przyszłej kwesty będzie niezrównanie większy. W tem przekonaniu umacnia nas rezultat obecnej kwesty, która pomimo pewnych

uprzedzeń i nieufności ludu naszego co do samego celu zbierania ofiar, pomimo ogromnych trudności technicznych przygotowania i przeprowadzenia kwesty w całym kraju, dała jednak, jak na pierwszy raz, wynik wcale pomyślny i... budujący. Nie należy bowiem zapominać, iż w tem imponującym dziele powszechnej ofiarności naszej brały udział wszystkie bez wyjątku warstwy i stany narodu polskiego.

Komisja Kwesty ogólnokrajowej przystąpiła do opracowywania sprawozdań z przebiegu zbierania ofiar w poszczególnych powiatach. Dotychczas ułożono i ogłoszono drukiem sprawozdania z powiatów: Makowskiego, Wieluńskiego, Kutnowskiego i Łowickiego.

Odznaczają się one wielką drobiazgowością i skrupulatnością — zaletami przy gromadzeniu grosza publicznego niezmiernie cennymi.

Sprawozdanie z kwesty składa się z 3-ch części. W pierwszej podany jest skład komisji i podkomisji Kwesty w danym powiecie oraz lista prelegentów, w drugiej części — szczegółowe sprawozdanie liczbowe wraz z listą kwestarzy i wreszcie w trzeciej — zestawienie statystyczne, wykazujące, ile zebrano na listy, ile w woreczki, ile przypada na głowę ludności, ilość zatrudnionych przy kweście osób, ilość odczytów i t. d.

Sprawozdanie to poleca się uwadze łaskawych ofiarodawców i osób, które udzieliły Kweście swej obywatelskiej pomocy, aby zechciały i mogły sprawdzić, jakie są owoce ich szlachetnej ofiarności i pracy.

Przy № 2 „Okólnika“ przesłaliśmy do Rad powiatów Makowskiego i Wieluńskiego sprawozdania z przebiegu Kwesty w tychże powiatach (do każdego numeru dołączyliśmy po 5 egzemplarzy sprawozdań). Do numeru niniejszego dla Rad pow. Łowickiego i Kutnowskiego dołączamy sprawozdania z tych powiatów, również w ilości 5-ciu egzemplarzy przy każdym numerze. Upraszamy o rozestanie załączonych sprawozdań do odnośnych Rad miejscowych.

Wiadomości różne.

Z Rady Miejskowej w Goworowie.

Jako przykład godny naśladowania, wskazać należy sposób obradowania w miejscowej Radzie

Opiekunczej w Goworowie pow. Ostrołęckiego. Posiedzenia Rady odbywają się tam co niedziela po ukończeniu nabożeństwa o godzinie 4-ej pp.

w lokalu miejscowej szkoły. Oprócz członków Rady Miejskowej, wstęp na posiedzenie mają wszyscy opiekunowie miejscowi oraz poważniejsi obywatele-włościanie. W ten sposób posiedzenia odbywają się publicznie i Rada ma możność bezpośrednią zapoznania się z opinią i potrzebami ludności miejscowej. Podczas pobytu piszącego te słowa, w Goworowie (24 lipca 1916 r.) na posiedzeniu Rady na porządku dziennym obrad była sprawa opieki nad opuszczonymi gruntami, która w powiecie Ostrołęckim została rozwiązana na mocy rozporządzenia administracyjnego, ogłoszonego w miejscowym dzienniku urzędowym. Według tego rozporządzenia, bezpośrednimi opiekunami nad opuszczonymi gruntami włościańskimi i drobną własnością wogóle są sołtysi, którzy na mocy ustawy obowiązani są do wynalezienia dzierżawców i zawierania z nimi umowy dzierżawnej na termin do czasu powrotu właścicieli majątków. Umowy te zatwierdza Sąd Okręgowy. W razie nieporozumień pomiędzy opiekunami — sołtysami i dzierżawcami, obydwie strony mają poddać spór opinii miejscowych proboszczów, którzy spór łagodzą. Jeżeli jednak do porozumienia nie dojdzie, strony mogą skierować sprawę do właściwego sądu. Zastosowanie ustawy tej w praktyce przedstawia duże trudności i wywołuje nieporozumienia, słusznie więc Rada postanowiła zapoznać z nią obecnych, wysłuchać ich opinii i skarg, przyczem w kilku wypadkach udało się drogą wyjaśnienia treści ustawy, usunąć grunt do sporów.

Handel rybami i zwierzyną.

Syndykat Rolniczy Warszawski w celu uregulowania w Królestwie handlu rybami, tak u nas dotychczas zaniedbanego, zamierza ująć w swoje ręce handel tym artykułem.

Jest bardzo chwalebnem, że Syndykat Rolniczy zwrócił uwagę na tę ważną gałąź produkcji wiejskiej, która dotychczas nie była przedmiotem handlu instytucji rolniczo-handlowych, lecz znajdowała się w rękach ludzi, którzy wyłącznie osiągnięcie jaknajwiększych zysków mieli na celu.

W roku bieżącym Syndykat Rolniczy Warszawski zamierza również na większą skalę zająć się handlem zwierzyny (zające, kuropatwy i t. p.), aby z jednej strony ułatwić obywatelstwu zbyt tego artykułu, z drugiej zaś — dostarczyć go Warszawie po możliwie niskich cenach. Już praktyka roku zeszłego dała dobry

wynik: S. R. W., płacąc obywatelstwu ceny rynkowe, sprzedawał zające o 25 % taniej, niż spekulanci.

Wobec charakteru społecznego akcji, którą S. R. W. pragnie przeprowadzić, zajmując się handlem artykułami wyżej wzmiankowanymi, a szczególnie handlu rybami, nie należy wątpić, że obywatelstwo nasze jaknajusilniej popierać będzie usiłowania S. R. W. w tym kierunku.

Rewizja Wydziału Dobroczynności R. G. O.

W dniu 19 lipca r. b. dokonana została przez pp. Ludwika Górskiego i Józefa Wierniewicza rewizja Wydziału Dobroczynności oraz wszystkich instytucji, znajdujących się pod jego opieką i kierownictwem. Rewidentzi zwiedzili schronisko w Falenicy, schronisko na Pradze (Wołowa 40), schronisko dla starców (Krochmalna 32), schronisko dla dziewcząt (Zielna 46), schronisko dla dzieci rezerwistek (Zielna 26), schronisko dla dzieci (Sienna 15), Ognisko domowe dla panien z inteligencji (Hoża 45) i składy Wydziału na ul. Miedzianej.

Po szczegółowem zbadaniu w tamtejszych instytucjach oraz sekcjach Wydziału Dobroczynności wszystkich dowodów i ksiąg kasowych, znaleziono je w zupełnym porządku i zgodności. Pewne uwagi krytyczne rewidentów, dotyczące schroniska w Falenicy, zostały niezwłocznie wykonane.

* * *

Dowiadujemy się, że ziemianie pow. Kutnowskiego i Łęczyckiego zobowiązali się nie sprzedawać ziemniaków spekulantom, a jedynie — organizacjom społeczno-gospodarczym ze specjalnem uwzględnieniem Syndykatu Rolniczego Warszawskiego.

Sprostowania. W sprawozdaniu ze Zjazdu delegatów Rad Opiekuńczych w Warszawie w dn. 1, 2 i 3-cim lipca r. b. na liście obecnych opuszczono następujące nazwiska przedstawicieli Rady powiatu Rawskiego: pp. Wileckiego Tytusa, Walewskiego Kazimierza, Bławdziewicza Gustawa — co niniejszem prostujemy.

— W № 2 „Okólnika“ R. G. O. na stronicy 24-iej w 2-iej szpalcie w wierszu 20-ym od góry powinno być — **Ofiara bezimienna (wplacona przez p. A. Wieniawskiego) — rb. 10,261 kop. 41**, nie zaś — rb. 102 kop. 61 — jak było wydrukowane.

Lista członków R. G. O. oraz poszczególnych Wydziałów i sekcji.

(Ciąg dalszy).

WYDZIAŁ REJESTRACJI STRAT WOJENNYCH R. G. O.

Członkowie: Kazimierz Olszowski; Antoni Olszewski; Jerzy Meyer; Michał Lubiński; Stanisław Choromański; Bogusław Herse; Kazimierz Załęski; Stanisław Piętka; Józef Prüffer; Ignacy Baliński; Andrzej Korzybski; Kazimierz Loewe; Władysław Jabłoński; Andrzej Wierzbicki; Antoni Kaczorowski; Wacław Kamiński; Herman Ginsberg; Zygmunt Heilperin; dr. Julian Mutermilch; Antoni Hurkiewicz; Feliks Łopieński; Julian Strassburger; Henryk Siwczyński; Andrzej Garbiński; Gustaw Geyer; Henryk Barciński; Juliusz Herman; Wacław Brun; Ludwik Rossman; Władysław Pfeiffer; Jan Rudnicki; Stefan Laurysiewicz; Ryszard Kaszuba; Adam Oczkowski; Ksawery de Makowo-Makowski; Antoni Mencil; Edmund Bernatowicz; Stanisław Grodzki; Jan Kozłowski; Zygmunt Święcicki; Feliks Kamiński; Feliks Pawłowski; Józef Jabłkowski; Zygmunt Kmita; Henryk Polakiewicz; Józef Berlinerblau; Roman Taubenfeld; Arnold Spinak; Bogdan Broniewski; Wacław Tachinetti; Ludwik Kwiatkowski; Michał Narewski; Izidor Pianko; Mieczysław Pfeiffer.

WYDZIAŁ DOBROCZYNNOŚCI R. G. O.

Członkowie: Stanisław Staniszewski, przewodniczący; Górski Ludwik, Stanisław Kurzyna, Olszewski Antoni; Preyss Witold; Reymont Władysław; Szpilewski-Neronowicz Ignacy; Wierniewicz Józef; Wojciechowski Kazimierz; Woyzbun Karol; Żywicki Władysław.

Sekcja instytucji subwencionowanych.
Rodkiewicz Stanisław, przewodniczący.

WYDZIAŁ GOSPODARCZY R. G. O.

Członkowie: Chrzanowski Zygmunt, prze-

wodniczący; Chmielewski Zygmunt; Mielczarski Roman; hr. Rostworowski Wojciech; Wieniawski Antoni.

Sekcja składnic. Skorupka Ludwik, przewodniczący.

WYDZIAŁ BUDOWLANY R. G. O.

Członkowie: Stanisław Dzierzbicki, prezes R. G. O. (z Tow. Kred. Ziemskiego); Adam hr. Ronikier, prezes Zarządu R. G. O.; X. Prałat Zygmunt Chełmicki (z Konsystorza Rzymsko-Kat.); Antoni Wieniawski (z Centr. Tow. Rolniczego); Zygmunt Chrzanowski (z Syndykatu Rolniczego); Bolesław Chomicz i Aleksy Zagrodzki (z Wzajemnych Ubezpieczeń); Franciszek Ejmond (z Tow. Artystycznego); Edward Trojanowski (ze Szkoły Sztuk Pięknych); Jarosław Wojciechowski i Zdzisław Kalinowski (z Tow. Opieki nad Zabytk.); Czesław Domaniewski i Bogumił Rogaczewski (z Koła Architektów); Ignacy Rupiewicz (z Koła Przem. Budowlanych); Dr. Władysław Starkiewicz (z Tow. Hygienicznego); Jan Heurich, członek R. G. O.; Jan Rogowicz, członek Rady Stow. Techników; Paweł ks. Korybut-Woroniecki.

Zarząd Wydziału Budowlanego. Członkowie: Jan Heurich, przewodniczący; Czesław Domaniewski, zastępca przewodniczącego; Jan Rogowicz, członek-referent Wydziału; Adam hr. Ronikier; Zdzisław Kalinowski; Ignacy Rupiewicz. Kierownikiem Wydziału jest arch. Karol Janowski.

Delegatem objazdowym – arch. Zygm. Wójcicki.

Sekcja materiałów budowlanych — przewodniczący: Ignacy Rupiewicz.

Podsekcja ceramiczna — kierownik: Stanisław Abramowicz, inż.-cer.

Komunikuje się Radom Opiekuńczym na prowincji, że instruktorzy Rady Głównej Op., zanim przystąpią do pełnienia swych czynności na miejscu, obowiązani są do przedstawienia swych legitymacji.

Rozporządzenie to zostało wydane dla uniknięcia możliwych nadużyć i nieporozumień.

TREŚĆ: Działalność Rady Głównej Opiekuńczej w lipcu 1916 r. — Zestawienie rachunków R. G. O. do dn. 31 lipca r. b. — Odezwa Tow. Polskiej Macierzy Szkolnej. — Kursy jednoroczne odbudowy miast, miasteczek i wsi polskich. — Loteria dobroczynna R. G. O. — W sprawie organizacji Komisji Szacunkowych Przemysłowych miejscowych — Do Komisji Szacunkowych przy Radach Opiekuńczych. — Kwesta Ogólnokrajowa. Wiadomości różne. — Lista członków R. G. O. oraz poszczególnych Wydziałów i Sekcji.

Warunki prenumeraty: w Warszawie i na prowincji 4 rub. rocznie, półrocznie 2 rub., kwartalnie 1 rub.

Redaktor J. CZ. WYSOCKI.

Adres Redakcji: Warszawa, Jasna 32.

Druk. St. Święcki, Warecka 12.

Za pozwoleniem cenzury niemieckiej 23.VIII.1916.

ZAŁOŻONY PRZEZ TOW. KREDYTOWE ZIEMSKIE

Bank Ziemiański

z kapitałem zakładowym 3,000,000 rb.

Kupuje i sprzedaje papiery procentowe i monety zagraniczne.

Wydaje zaliczki na papiery procentowe.

Przyjmuje wkłady na oprocentowanie.

Otwiera r-ki bieżące.

Inkasuje należności u osób trzecich.

Wydaje przekazy płatne w kraju i zagranicą.

Asekuruje pożyczki premjowe.

Załatwia konwersje pożyczek hipotecznych.

Przyjmuje papiery na przechowanie.

Udziela pożyczek hipotecznych w granicach $\frac{5}{6}$ szacunku Tow. Kredytowego Ziemskiego.

Jedyna Loteria Krajowa!

LOTERIA DOBROCZYNNA
1916 r.

NA ZASILENIE FUNDUSZÓW

RADY GŁÓWNEJ OPIEKUŃCZEJ

GŁÓWNA WYGRANA

150,000 Marek

Cena całego losu

10 Mk. 30 Pf.

Cena $\frac{1}{5}$ części losu

2 Mk. 6 Pf.

Ciągnienie rozpocznie się d. 2 października
1916 r. i odbędzie się **publicznie.**

Jedyna Loteria Krajowa!